Protokół Nr LXXVI/10
z LXXVI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniach 13 i 20 stycznia 2010 r.

I. Stan Rady:

W dniu 13 stycznia:
- 43 radnych, obecnych - 42 radnych, nieobecnych - 1 radnych, w tym brak usprawiedliwionych;

W dniu 20 stycznia:
- 43 radnych, obecnych - 42 radnych, nieobecnych - 1 radnych, w tym brak usprawiedliwionych;

II. Radni nieobecni:

1/ w dniu 13 stycznia:
- p. Witold Skrzydlewski

2/ w dniu 20 stycznia:
- p. Witold Skrzydlewski.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1** do protokołu.

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 21,15.

IV. Ustalenia

Ad pkt 1 – Otwarcie sesji – wyznaczenie sekretarzy obrad – komunikaty organizacyjne – propozycje ograniczeń czasowych wystąpień – propozycje zmian w porządku obrad.

Otwarcia obrad LXXVI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi zwołanej na wniosek Prezydenta Miasta w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**. Treść wniosku stanowi **załącznik nr 2** do protokołu. Następnie przewodniczący obrad powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Ponadto poinformował, że zgodnie z podpisami na liście

obecności na sali obrad obecnych jest 34 radnych i Rada Miejska może podejmować stosowne uchwały.
Następnie prowadzący obrady na sekretarzy obrad wyznaczył następujących radnych:
1/ p. Tadeusza Gapińskiego,
2/ p. Ilonę Orczykowską.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący komisji – 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min. (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, wiceprezydenci oraz dyrektorzy wydziałów – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min. - radny może wystąpić 1 raz, inni radni – 2 min. - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min., pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Zgłaszam wniosek formalny o to, aby nie było ograniczeń czasowych wystąpień. Jest to bardzo ważna sesja, nie bójmy się demokracji. Panie Przewodniczący, za komuny ludziom czasowo zamykali buzie”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek radnego p. W. Skrzydlewskiego, aby na dzisiejszej sesji nie było ograniczeń czasowych wystąpień.

Przy **18** głosach **„za”**, **22** głosach **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **nie przyjęła** propozycji, aby w trakcie sesji nie było wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycję ograniczeń czasowych wystąpień.

Przy **22** głosach **„za”**, **18** głosach **„przeciwnych”** oraz **2** głosach **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **przyjęła** propozycję wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/. W przypadku sesji nadzwyczajnej dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy.
Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków

o charakterze formalnym.

Nikt z radnych nie zgłosił wniosku o **zmianę porządku obrad.**

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Radny p. John Godson powiedział: „Mam prośbę, tu siedzi jakiś dyrektor, nie wiem, z jakiego wydziału, proszę o przeniesienie tego dyrektora na miejsce przeznaczone dla urzędników. On komentuje decyzje i głosowania radnych, obraża mnie i mówi o mnie „czarny".
Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Proszę o zajęcie miejsca przewidzianego dla gości. Ławki są przeznaczone wyłącznie dla radnych Rady Miejskiej. Mam nadzieję, że nie będzie już na sesji dochodziło do podobnych incydentów".

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnej p. Elżbiety Królikowskiej-Kińskiej.**

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Bożenna Jędrzejczak zgłosiła kandydaturę **radnego p. Mariusza Bogacza.**

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Proszę p. Marka Żydowicza o zajęcie miejsca. Apeluję o spokój. Proszę nie robić happeningu".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Przyszedłem na sesję jako radny Rady Miejskiej i nie życzę sobie, aby p. Marek Żydowicz dochodził do naszych ław i na nas krzyczał. Sesja Rady Miejskiej to nie jest happening. Sesja jest po to, aby rozpoznawać wniesione projekty uchwał. Oczekuję od Pana Przewodniczącego, że zapewni Pan powagę obrad Rady Miejskiej. Nie zamierzam być prowokowany przez p. M. Żydowicza. Jeżeli ktoś nie umie się zachować na sesji Rady Miejskiej, to nie powinien być na nią wpuszczony".

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie udzielam głosu p. Markowi Żydowiczowi. Ogłaszam przerwę do godz. 21,45".

Po przerwie prowadzenie obrad wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.**

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Na poprzedniej sesji poprosiłem Pana Przewodniczącego, aby doszło do spotkania „Prezydium" Rady Miejskiej z Ministrem Kultury. Dostaliśmy informację, że spotkał się Pan z Ministrem Kultury. W związku z tym, chciałbym

złożyć formalny wniosek, o uzupełnienie porządku obrad dzisiejszej sesji, o informację Przewodniczącego Rady Miejskiej z przebiegu spotkania z Ministrem Kultury".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał, w którym punkcie porządku obrad?.

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „W punkcie 3a. Wiem, że Prezydent Miasta musi wyrazić zgodę. Dobrze byłoby, aby przed rozpatrzeniem projektu uchwały, Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował nas o spotkaniu".

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zapytał, czy Prezydent Miasta wyraża zgodę na zmianę porządku obrad?

Prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnicki powiedział: „Mogłoby to mieć miejsce po pkt 7 porządku obrad. Na poprzedniej sesji Pan Przewodniczący Rady obiecywał, że p. Marek Żydowicz będzie miał możliwość przedstawienia swojego punktu widzenia ze spotkania z Ministrem Kultury. Sądzę, że ten punkt powinien się nazywać: „*Relacja ze spotkania z Panem Ministrem Kultury"*. Wszyscy uczestnicy tego spotkania powinni móc je zrelacjonować. Punkt dotyczący sprawozdania Przewodniczącego Rady Miejskiej miał miejsce na poprzedniej sesji".

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Osoby, które są na tej sali, nie słyszały tego, a wiemy, że istnieje rozbieżność pomiędzy informacjami w tej sprawie".

Prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnicki powiedział: „Powinny być dopuszczone sprawozdania Przewodniczącego Rady Miejskiej i p. Marka Żydowicza. Tylko pod takim warunkiem zgodziłbym się".

Radny p. Dariusz Joński powiedział: „Myślę, że w tym przypadku propozycja Prezydenta Miasta jest rozsądna. Rozumiem, że w tym punkcie wystąpiłby Przewodniczący Rady Miejskiej i p. Marek Żydowicz".

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poddał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad pkt 3a - Relacja ze spotkania z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mówca przypomniał, że relację złożą przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak i prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz.

Przy **42** głosach **„za"**, **braku** głosów **„przeciwnych"** oraz **1** głosie „**wstrzymującym się"** wniosek został przyjęty. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poprosił, aby pozostali przewodniczący klubów radnych zgłosili swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Lewica, p. Dariusz Joński zgłosił kandydaturę **radnej p. Iwony Bartosik**.

Przewodniczący Klubu Radnych Odpowiedzialnych, p. Marian Papis zgłosił kandydaturę **radnego p. Kazimierza Kluski**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **43** głosach **„za”**, **braku** głosów **„przeciwnych”** i **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Iwona Bartosik,**
- **p. Mariusz Bogacz,**
- **p. Kazimierz Kluska,**
- **p. Elżbieta Królikowska-Kińska.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ad pkt 3 – Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Poprzednia sesja jeszcze trwa, więc nie możemy tego punktu zrealizować. Protokoły z sesji, które odbyły się ostatnio, będą przyjęte na najbliższej sesji, która odbędzie się 20 stycznia br.”.

Ad pkt 3a – Relacje ze spotkania z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacrzak poprosił p. Marka Żydowicza o zabranie głosu.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz stwierdził, że sprawozdanie powinien zacząć Przewodniczący Rady Miejskiej.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak,** który przypomniał mówcom o ograniczeniach czasowych wystąpień.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W dniu wczorajszym uczestniczyłem w spotkaniu, zorganizowanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego p. Bogdana Zdrojewskiego. Spotkanie dotyczyło planów budowy w Łodzi Centrum Festiwalowo-Kongresowego. Wzięli w nim udział także: prezes Spółki Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego p. Monika Smoleń oraz rzecznik Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego p. Iwona Radziszewska. Na początku spotkania przekazałem Panu Ministrowi i p. Markowi Żydowiczowi *„białą księgę”*, która wczoraj została opublikowana. Jest ona zbiorem protokołów i uchwał. Protokołów z sesji i komisji Rady Miejskiej, które zajmowały się sprawami budowy Centrum Festiwalowo-Kongresowego. Do księgi zostały także dołączone nagrania z ostatniej sesji Rady Miejskiej (6 stycznia 2010 r.), a także z ostatniej Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Księga jest też umieszczona w Internecie, zachęcam

łodzian do zapoznania się z nią. Przekazałem *„białą księgę”* Ministrowi Kultury i dziedzictwa Narodowego, ponieważ zawsze należy opierać się na faktach i dokumentach. Na początku spotkania Minister poinformował mnie, że nie zamierza być arbitrem i negocjatorem w tym sporze. Ponadto Minister Zdrojewski poinformował, o stanie faktycznym dotyczącym przyznawania środków z Unii Europejskiej oraz wynikających z tego możliwości. W chwili obecnej Ministerstwo jest liderem w absorpcji środków europejskich. Podpisano umowę na ponad 60% całej dostępnej kwoty. W 2010 roku nie przewiduje się już nowych naborów na środki konkursowe, ani też w ramach projektów kluczowych. Rozdysponowanie rezerwy środków europejskich przewidziane jest na początek 2011 roku i będzie obejmowało te projekty, które będą miały ważne pozwolenie na budowę. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przypomniał, że na liście projektów rezerwowych na pierwszym miejscu znajduje się Łódzka Specjalna Strefa Sztuki. Umowa wstępna na realizację tego projektu powinna być podpisana jeszcze w styczniu 2010 roku. Realizacja jest uwarunkowana dobrym przygotowaniem i pozwoleniem na budowę. Minister Zdrojewski potwierdził, że środki, które zostaną uwolnione z projektów niezrealizowanych oraz opóźnionych, będą połączone ze środkami uwolnionymi z rezerwy i będą rozdysponowane w styczniu przyszłego roku. Minister Kultury potwierdził, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyklucza możliwość oceniania jakichkolwiek projektów na etapie przedkonkursowym. Minister Zdrojewski wyjaśnił, że na pieniądze, z ewentualnie pozostającej rezerwy środków europejskich, szansę będą miały te projekty, które będą projektami zaawansowanymi, czyli realizacja inwestycji zakończy się w 2013 roku, tak, aby ją rozliczyć w 2014 roku. Takie inwestycje powinny w br. otrzymać pozwolenie na budowę, a prace budowlane powinny się rozpocząć w 2011 roku. Ministrowi Kultury zależy, aby środki europejskie były w pełni wykorzystane przez nasz kraj. Środki powinny być wydane na te projekty, których szansa realizacji jest pełna. Minister Kultury powiedział, że planowano zorganizować konkurs na środki europejskie na początku 2010 roku, ale z tego pomysłu zrezygnowano. Decyzję taką podjęła Rada Ministrów, w okresie między Świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem. Informacje, że zrezygnowano z konkursu, pojawiły się w listopadzie 2009 roku. Na spotkaniu zapytałem p. Marka Żydowicza, czy podczas sesji w dniu 30 grudnia 2009 r. wiedział, że tego konkursu nie będzie? P. Marek Żydowicz odpowiedział, że wiedział o tym. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powiedział, że decyzje Rady Ministrów są publiczne. P. Marek Żydowicz nie potrafił odpowiedzieć, dlaczego nie poinformował o tym radnych. Mam żal do prezesa Camerimage Łódź Center p. Marka Żydowicza, że na sesji 30 grudnia 2009 r. nie przekazał informacji, że tego konkursu nie będzie. Pojawiły się różne relacje z tego spotkania. Ja nie będę dyskutował, czy to co mówię, jest prawdziwe. Jeżeli ktokolwiek wątpi w to, co powiedziałem, to proszę o weryfikację tych słów z Ministrem Zdrojewskim”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak podziękował za relację i udzielił głosu p. Markowi Żydowiczowi.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Mark Żydowicz powiedział: „Chciałem zwrócić uwagę radnemu p. Maciejowi Rakowskiemu. Jestem na urlopie i Prezydent Miasta nie może mi wydawać poleceń. Prezydent Miasta p. Jerzy Kropiwnnicki stara się o rzecz ważną dla Miasta, w odróżnieniu od przewodniczącego Komisji Kultury p. Macieja Rakowskiego, który głosował przeciwko projektowi, pomimo poparcia przez Komisję Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisję Promocji Miasta i Współpracy Zagranicznej…”.

Przerywając wypowiedź **wiceprzewodniczący rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** zwrócił uwagę p. Markowi Żydowiczowi, że nie mówi na temat.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „Proszę pozwolić mi powiedzieć to, co jest niezwykle ważne w tej sprawie. Przewodniczący Rady p. Tomasz Kacprzak zapewniał, że obok kwalifikacji zawodowych, istnieją też kwalifikacje moralne i etyczne. Pan Przewodniczący musi pamiętać, że jeżeli dopuścił się kłamstwa, to powinien z tej trybuny zacząć od przeprosin. Przewodniczący Rady p. T. Kacprzak powiedział, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego potwierdził, iż zamierzał ogłosić konkurs na nabór projektów w styczniu br. Kilka dni trwała kampania obraźliwych inwektyw, skierowanych przeciwko mnie i pierwszemu wiceprezydentowi Miasta p. Włodzimierzowi Tomaszewskiemu. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego potwierdził, że nie jesteśmy kłamcami. Przewodniczący Rady p. T. Kacprzak powinien zacząć relację od przeprosin. Odwoływanie się do tego, aby Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego uwiarygodniał nasze wypowiedzi, jest po prostu śmieszne. Minister Zdrojewski powiedział, żeby odłożyć spór na bok, zażegnać konflikty i wziąć się do pracy, bo czasu jest mało. Przewodniczący Rady Miejskiej zapomniał o tym powiedzieć. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powiedział, że to ode mnie zależy, czy zdążę przygotować wniosek, który będzie rozpatrywany w styczniu przyszłego roku. Potrzebne jest natychmiastowe działanie, tak, żeby w ciągu ośmiu miesięcy powstał projekt budowlany i można było uzyskać pozwolenie na budowę. W odpowiedzi na to, co sugeruje przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak, że zataiłem przed Radą Miejską fakt, iż konkursu nie będzie, chcę powiedzieć, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zasugerował mi, iż taka możliwość będzie, ale zachęcił mnie do dalszej pracy. Powiedział: *Niech Pan doprowadzi do tego, aby jak najszybciej ten projekt był realizowany przez Franka Gehrego, bo czy ogłoszę konkurs w styczniu, czy w roku następnym, projekt musi być. Ten projekt nie powinien tkwić w martwym punkcie.* Powiedziałem wtedy przewodniczącemu Rady Miejskiej p. Tomaszowi Kacprzakowi, że nie pamiętam, czy przekazałem informację o ewentualnej decyzji, która ma zapaść w urzędzie Rady Ministrów. Ta informacja nie była jeszcze potwierdzona. Wystarczyło wejść na stronę internetową Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i sprawdzić, czy ta informacja się znajduje. Nieprawdą jest to, że wielkość rezerwy nie jest określona. Przewidziane jest, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego z puli pieniędzy rezerwowych ma 200.000.000 zł. Słyszałem w wystąpieniach radiowych p. Karczmarską z PSL-u, która autorytatywnie wypowiadała się na temat sposobu procedowania wniosków. Pani Karczmarska zapomniała odnieść się do zapisów stanowiska Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Poziom manipulacji, który towarzyszy temu problemowi jest wielki. Nie było takiej możliwości, żebym przekazywał Radzie Miejskiej informacje niepotwierdzone przez Ministerstwo…”.

Przerywając wypowiedź **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poprosił o konkluzję.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „Proszę mi nie mówić, jaki ma być program mojego wystąpienia. Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak nie postępuje godnie i wprowadza Państwa w błąd. Ten projekt może być zrealizowany w takim terminie jak powiedzieliśmy, ale tylko wtedy, gdy natychmiast rozpoczniemy rozmowy i negocjacje, dotyczące podpisania kontraktu z Frankiem Gehrym”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak podziękował za wystąpienie. Przyznał prawo do repliki Przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Muszę zareagować na inwektywę i zarzuty p. Marka Żydowicza. Panie Marku, jeżeli Pan mnie w dniu dzisiejszym nie przeprosi za to, że Pan powiedział, iż ja kłamię, to informuję Pana, że skieruję z powództwa

cywilnego sprawę do sądu, o naruszenie dóbr osobistych. Nie pozwolę, aby ktokolwiek szargał moje imię i nazwisko. To wszystko, co mam w tej sprawie do powiedzenia".

Radny p. Mateusz Walasek zapytał p. Marka Żydowicza, czy sprawdzał stronę internetową kancelarii Prezesa Rady Ministrów?

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „Nie sprawdzałem. Wszystkie informacje sprawdzam na stronie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i to jest dla mnie główne źródło informacji. Nie jestem zmuszony do tego, aby czytać *„białą księgę"*. Zarzuty kierowane pod adresem tego projektu są niesłuszne. W odniesieniu do inwestycji publicznych, nie można mówić o biznesplanie W tym wypadku mówimy o studium wykonalności i szukaniu analizy racjonalności budowania sali na 2.500 – 3.000 miejsc. 3.000 miejsc w uwarunkowaniach rynkowych jest nonsensem. W *„białej księdze"* jest zapis, że planuje się, zgodnie z prawem gospodarczym, wybudowanie sali na 4.000 miejsc. W związku z uchwałą, którą Państwo uchwalili, powinienem budować salę na 4.000 miejsc. Zminimalizowałem ją do 2.500 miejsc, w oparciu o badania rynkowe, które były prowadzone przez Biuro Rozwoju Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy UMŁ".

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Pan odpowiada na pytania, które nie zostały zadane".

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Mam pytanie do p. Marka Żydowicza. Czy w 2008 roku doszło do ustaleń pomiędzy p. Markiem Żydowiczem, Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego i p. Frankiem Gehrym, których przedmiotem byłaby realizacja Centrum Festiwalowo-Kongresowego?".

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz odpowiedział, że nie.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Czy ma Pan świadomość, że na posiedzeniu Komisji Kultury w kwietniu 2009 roku, o takich ustaleniach mówił pierwszy wiceprezydent Miasta Łodzi p. Włodzimierz Tomaszewski?".

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz odpowiedział: „Być może pierwszy wiceprezydent Miasta p. W. Tomaszewski mówił o Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego byłego rządu. Mam na myśli Ministra Waldemara Dąbrowskiego. W 2008 roku odbyło się spotkanie w Łodzi. Zaprosiłem p. Franka Gehrego, który przyjechał na własny koszt, aby zapoznać się z tym projektem. Odbyło się spotkanie z byłym Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego p. Waldemarem Dąbrowskim i z wieloma innymi osobami, które są wiarygodne i uwiarygodniały możliwość podjęcia sensownych rozmów w Łodzi. Pan Frank Gehry doznał już wielu obraz ze strony p. Andrzeja Walczaka…".

Przerywając wypowiedź **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poprosił, aby trzymać się zadanych pytań.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „Proszę przeczytać list Franka Gehrego. W 2008 roku odbyło się spotkanie z Frankiem Gehrym i brał w nim udział także p. Waldemar Dąbrowski. Być może Jego, pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski miał na myśli".

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Mam pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Na ostatniej sesji obiecano nam, że odbędzie się spotkanie z Ministrem Zdrojewskim, w którym udział wezmą przedstawiciele wszystkich klubów radnych. Na spotkaniu był tylko Przewodniczący Rady Miejskiej i p. Marek Żydowicz. Dlaczego nie zorganizowano tego spotkania z przedstawicielami wszystkich klubów?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Moją intencją było zorganizować spotkanie u Ministra Zdrojewskiego z przedstawicielami klubów radnych, Prezydentem Miasta i p. Markiem Żydowiczem. Spotkanie, które odbyło się wczoraj, było zorganizowane z inicjatywy Ministra Zdrojewskiego. Zaproszenie na to spotkanie dostałem w piątek, zadzwonił telefon z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z informacją, że Minister Zdrojewski zaprasza mnie we wtorek na godz. 16,00 do Ministerstwa. Nie byłem w stanie zorganizować innego spotkania. Wolą Ministra Zdrojewskiego było, aby spotkać się ze mną i z p. Markiem Żydowiczem”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy mówił Pan, że radni z innych klubów również wyrażają chęć uczestniczenia w tym spotkaniu?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Pytałem przedstawiciela Ministra, czy ktoś inny będzie mógł wziąć udział w tym spotkaniu. Dostałem informację, że Pan Minister nie chce angażować się w jakikolwiek spór i chce spotkać się tylko i wyłącznie ze mną i p. Markiem Żydowiczem. Poinformowałem o tym radnych”.

Radny p. Piotr Adamczyk powiedział: „Ministrowie w rządzie Donalda Tuska przygotowują często notatki ze spotkań. Czy z tego spotkania pozostała tak notatka i czy taką notatkę mógłby Pan dla nas zdobyć?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie wiem, czy była taka notatka sporządzana. Wiem, ile osób brało udział w tym spotkaniu. Zapytam Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, czy sporządzono notatkę. Jeżeli tak, to poproszę o jej przesłanie do Łodzi. Udostępnię ją radnym i wszystkim łodzianom. Będzie ona dostępna także w Internecie.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Mam pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej. Dlaczego nie zwrócił się Pan na piśmie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, że jest taka wola, aby przewodniczący klubów radnych pojechali razem z Panem na spotkanie? Zapomniał Pan o tym?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział: „Nie wysłałem listu. Telefon mnie ubiegł. Wie Pan, gdzie przebywałem w piątek w godzinach porannych. Planowałem po południu wysłać list.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Nie wiem, gdzie Pan przebywał w godzinach porannych. Nie śledzę Pana”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Bardzo mi przykro, Panie Radny”.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Przyjdzie czas, że się tym zajmę”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Proszę o zachowanie powagi. Proszę nie robić kiepskich konceptów w sprawach poważnych”.

Przewodniczący Rady Miejskie p. Tomasz Kacprzak powiedział: „W piątek byłem na pogrzebie, który był organizowany przez pańską firmę”.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Nie przez moją, tylko mojej mamy”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Bardzo możliwe. Wydaje mi się, że nie jest to sytuacja do żartów”.

Radny p. Witold Skrzydlewski powiedział: „Proszę nie przytykać mojej działalności zawodowej, bo jest to nieładne”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Zostałem uprzedzony telefonem ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wiem, że próbowano połączyć się ze mną w czwartek wieczorem, ponieważ miałem sygnały z Centrum Informacyjnego Rządu. Niestety połączenie telefoniczne nie udało się. List planowałem wysłać w piątek po południu, uprzedził mnie telefon. Uszanowałem wolę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nie chciałem z Nim dyskutować w tej kwestii”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Chcę prosić p. Marka Żydowicza, aby zechciał potwierdzić swoje słowa, skierowane przed kilkoma minutami do Rady Miejskiej, jakoby Pan Minister w trakcie tego spotkania stwierdził, że powinniśmy niezwłocznie nabyć projekt Franka Gehrego. Proszę to potwierdzić. Proszę Przewodniczącego Rady Miejskiej o weryfikację tej wypowiedzi”.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „Pan Minister Zdrojewski powiedział, że powinniśmy jak najszybciej zakończyć spory i zabrać się do pracy. Wnoszę z tego, że powinniśmy mieć projekt gotowy. Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak stwierdził, że jest to niemożliwe, aby zrobić projekt budowlany do końca roku. Projekt budowlany można zrobić w ciągu 8-9 miesięcy, a pozwolenie uzyskać w ciągu miesiąca. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powiedział, że tylko ja powinienem się nad tym zastanowić, czy możliwe będzie…”.

Przerywając wypowiedź **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak** poprosił o odpowiedź na pytanie.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz stwierdził: „Nie powiedziałem, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powiedział, że mamy podpisać kontrakt z Frankiem Gehrym”.

Radny Bartosz Domaszewicz stwierdził: „Powiedział Pan to 10 minut temu”.

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz oznajmił: „Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie mógł tego powiedzieć. Minister powiedział, że mamy się natychmiast zabrać do pracy. Powinien Pan zastanowić się nad tym, co zrobić, żeby Łódź nie straciła szansy aplikowania o 250.000.000 zł, a nie łapać mnie za słówka. Przewodniczący

Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak dopuścił się tego typu manipulacji twierdząc, że ja zataiłem przed Radą Miejską jakiekolwiek informacje dotyczące tej sprawy. Nie zataiłem".

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Będziemy mogli odwołać się do protokołów. Tam odnajdziemy słowa, wypowiedziane 10 minut temu".

Prezes Camerimage Łódź Center p. Marek Żydowicz powiedział: „To proszę wytoczyć mi sprawę, że włożyłem w usta Ministra Zdrojewskiego coś, czego nie powiedział".

Poseł na Sejm RP p. Zdzisława Janowska powiedziała: „Pytano przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, dlaczego nie zabrał szefów klubów radnych na spotkanie. Chciałam coś sprostować. Gdy w środę rozpoczął się protest, podjęłam decyzję, że ze względu na wartość sprawy, o której mówimy, będę emisariuszką. Następnego dnia byłam u Ministra p. B. Zdrojewskiego, Marszałka Sejmu p. A. Komorowskiego i Ministra Infastruktury p. C. Grabarczyka. Zanim Przewodniczący Rady Miejskiej zabrałby się do dzieła, to byłoby już po herbacie, a tak mamy szansę dzisiaj dyskutować. Minister Zdrojewski uznał, że jak najszybciej powinny spotkać się dwie najważniejsze osoby i dlatego je zaprosił. Przepraszam przewodniczących klubów radnych. Ja zrobiłam, co mogłam".

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak powiedział: „Dziękujemy, że była to inicjatywa Pani Poseł".

Radny p. Bartosz Domaszewicz wyjaśnił, że z pytaniem o to „czy minister powiedział na spotkaniu, iż niezwłocznie należy nabyć projekt Franka Gehry'ego" zwrócił się do p. Marka Żydowicza oraz Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak stwierdził, że Pan Minister nikomu niczego nie zalecał i stwierdził, że nie zamierza nas do niczego namawiać, ale chciał wysłuchać i przekazać komunikat. Komunikat został przekazany. Ponadto, Minister z aprobatą wyrażał się o licznych łódzkich inicjatywach z dziedziny kultury. Na pożegnanie stwierdził: „No to, Panowie, do roboty!".
W ocenie mówcy, spotkanie z ministrem Bogdanem Zdrojewskim przebiegło w bardzo spokojnej, merytorycznej atmosferze. Pan M. Żydowicz nie był tak ekspresyjny jak na sesjach. To była zupełnie inna postać.

Pan Marek Żydowicz stwierdził, że sedno sugestii Ministra Kultury sprowadza się do tego, iż nie należy marnować czasu. Co do swojej „ekspresji", mówca stwierdził, że jeśli ma partnera rzetelnego, nie zaś aroganckiego urzędnika – ekspresja jest naturalna. Kiedy jednak widzi, że się nadużywa mandatu – ekspresja rośnie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Matuszak wyraził opinię, iż powaga obrad Rady Miejskiej wymaga powściągliwości.

Radny p. Jarosław Berger skierował do Przewodniczącego Rady Miejskiej pytanie związane z treścią podjętej przez radnych uchwały nr LXXII/1375/09 (część 3, punkt 10): „czy znana jest treść opinii prawnej Sejmiku Województwa Łódzkiego negującej możliwość dofinansowania w kwocie 17 000 000 zadania pn. Program Centrum Festiwalowo-Kongresowego ─ przez Województwo Łódzkie".

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że nie zna cytowanej opinii I nie była ona przedmiotem rozmów z Ministrem Kultury.

Radny p. Dariusz Joński przypomniał, że nawoływał strony do spotkania z Ministrem Kultury. Dlatego dziwią radnego obecne ustalenia, kto był emisariuszem.

Radny p. Maciej Rakowski skierował pytanie do p. M. Żydowicza czy jego uwagi o aroganckich urzędnikach oraz radnych nadużywających mandatu odnoszą się do postaci obecnych na sali.

Pan Marek Żydowicz stwierdził, że pytanie jest retoryczne.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Grzegorz Matuszak stwierdził wyczerpanie listy pytających i zamknął tę część sesji, a następnie poinformował o przejściu do kolejnego punktu.

Ad pkt 4 - Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski poinformował, że „Sprawozdanie" zostało już wcześniej przedłożone, zatem kolejne sprawozdanie zostanie przedstawione na następnej sesji.

Prezydent Miasta Łodzi p. Jerzy Kropiwnicki poinformował, że w godzinach 20.30 – 21.40 tj. w czasie między poprzednią LXXV a obecną LXXVI sesją – wykonywał swoje rutynowe obowiązki wynikające ze sprawowanego urzędu.

Następnie prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, i jednocześnie ogłosił przerwę obiadową.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.**

Ad pkt 5 - Informacja o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych /po przerwie obiadowej/.

Sekretarz Miasta p. Jan Witkowski poinformował, że od poprzedniej sesji tj. w dniu 13 stycznia br. wpłynęła tylko jedna interpelacja złożona przez radnego p. M. Walaska.

Nikt nie wyraził chęci zabrania w dyskusji nad sposobem udzielenia odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Ad pkt 6 - Interpelacje i zapytania pisemne radnych /po przerwie obiadowej/.

Nikt z radnych nie złożył interpelacji.

Ad pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu dla Centrum Festiwalowo – Kongresowego Łódź Center druk nr 303/2009.

Projekt uchwały przedstawił **pierwszy wiceprezydent Miasta Łodzi p. Włodzimierz Tomaszewski**, który wyraził nadzieję na przyjęcie projektu uchwały. Mówca przypomniał, że nowa hala wielofunkcyjna w Łodzi powstała z inicjatywy ówczesnego Ministerstwa Edukacji a także Ministerstwa Sportu, ale przy aprobacie lewicowych władz Łodzi. W 2001 roku został rozstrzygnięty konkurs na realizację, a niebawem ówczesny minister rozwoju regionalnego Jerzy Kropiwnicki podpisał kontrakt z Województwem Łódzkim, w imieniu którego podpis złożył Mieczysław Teodorczyk.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak stwierdził, że mamy dyskutować nt. Łódź Center, a hala wielofunkcyjna już stoi i jest świetna, a Miasto dostało nagrodę za organizację imprez sportowych.

Pierwszy wiceprezydent Miasta Łodzi Włodzimierz Tomaszewski przypomniał, że jednak realizacja hali napotkała wiele przeszkód i zaprzestano budowy, ponieważ najpierw zabrakło pieniędzy, a kiedy się znalazły, podważano potrzebę budowy. Za zgodą większości, jednak halę postawiono i dziś należy stwierdzić, że była to trafna decyzja wszystkich środowisk tj. Samorządu Województwa, Platformy Obywatelskiej, nie tylko Lewicy, ale również środowisk związanych z PiS. Obiekt Centrum Festiwalowo – Kongresowego „przebije" halę wielokrotnie ze względu na architekturę obiektu, nazwiska ludzi, którzy tworzą ten projekt oraz ze względu na to, że łodzianie zakochali się w tym projekcie i chcą, żeby ten projekt powstał.
W tej samej sali w 1981 roku na przełomie lutego i marca podczas posiedzenia ówczesnej Rady Narodowej debatowano nad tym czy budować najpierw dodatkową siedzibę Muzeum Sztuki, czy też Filharmonię. Niecodzienny spór między znakomitymi postaciami kultury: Henrykiem Czyżem a Ryszardem Stanisławskim był bardzo na rękę ówczesnemu Ministrowi Kultury Józefowi Tejchmie. Radni Rady Narodowej niczego nie mogli zrobić, czekali na decyzję Ministra. W rezultacie, ani muzeum ani filharmonii nie wybudowano.
Dziś sytuacja jest odwrotna: Minister popiera budowę Centrum Festiwalowego a radni wiele mogą. Radni mogą zdecydować, że ten obiekt epokowy dla Miasta – może powstać. Decyzja jest obarczona dużą odpowiedzialnością, ale dającą niesamowite perspektywy dla Łodzi. Dlatego nieważne są spory i analizowanie tego, co kto powiedział. Najważniejsze jest powstanie samego obiektu.
Przechodząc do analizy projektu, mówca stwierdził, że także pozostałe obiekty planowane na terenie centrum są wielkie i ryzykowne. W skład całości wchodzą cztery kluczowe punkty, które napędzać będą rozwój Miasta oraz sam projekt tj. budowa węzła komunikacyjnego, rewitalizacja EC-1, Strefa Sztuki oraz Centrum Festiwalowo - Kongresowe. Wszystkie 4 zagadnienia są ważne i ryzykowne, wszystkie będą napędzać rozwój Miasta, ale wszystkie

trzeba jednakowo traktować: w kwestii finansowania, a więc pozyskiwania źródła funduszy, które należy pozyskiwać wraz z coraz bardziej realnym kształtem obiektu.
Może się tak zdarzyć, że Specjalna Strefa Sztuki będzie zagrożona, chociaż optymizmem napawa fakt, że w tej sprawie podpisano przedwstępną umowę, co oznacza, że z listy rezerwowej wejdziemy na listę projektów kluczowych. Jest to efekt tych deklaracji ministerialnych, które świadczą o zaangażowaniu Ministerstwa Kultury w ten projekt. Ponadto, Minister zapewnił, że jeśli Łódź będzie miała pełną dokumentację, może skorzystać z pieniężnej rezerwy ministerialnej, a także z tych funduszy, które pierwotnie były przeznaczone na zadanie, których realizacja okazała się niemożliwa. Łódź jest największym kandydatem do pozyskania tych pieniędzy, zarówno z rezerwy ministerialnej jak i z efektu przesunięcia środków z innych projektów.
Zatem, dzisiaj trzeba rozstrzygać kwestie bardzo szybko, bo w przeciwnym razie nie będzie kompletu dokumentacji i nie będziemy mieli szans o te pieniądze walczyć. Jednak, nawet, gdybyśmy nie zdobyli tych pieniędzy z Unii Europejskiej, to projekt jest tak ważny, że powinniśmy go realizować – nawet rozciągając realizację w dłuższym czasie. Natomiast Franka Gehrego mamy dzisiaj i nie wiadomo czy jutro będziemy Go mieli ze względu na to, że On ma co robić i ze względu na to, że skoro nie będziemy Go chcieli, to nie będziemy mieli. Jednak wszyscy mówią, że chcą, że kochają ten projekt. Jeśli więc go kochacie, to pozwólcie temu projektowi żyć. Dlatego proszę – stwierdził mówca – żeby nie zadusić go z miłości. Jest to wspólne zadanie i wszyscy będą pod tym sukcesem podpisani.
Pierwszy wiceprezydent Miasta przypomniał, że wszystkie projekty tego typu przechodzą podobne etapy realizacji. Tak było również ze Specjalną Strefą Sztuki, a nikt nie zajmuje się szybką realizacją projektu Centrum. Mówca podkreślił wysokie walory projektów Franka Gehrego, których cena okazuje się bardzo korzystna dla Łodzi. Dlatego należy jak najszybciej skorzystać z szansy, jaką daje Miastu współpraca z tym autorem. Zaapelował ponadto o okazywanie szacunku dla ludzi tego formatu. Nikt dzisiaj szybciej nie jest w stanie zrealizować tego projektu tylko sam Gehry i Jego ludzie. Następnie przypomniał, że cena za projekt budowlany Specjalnej Strefy Sztuki wynosi 38 000 000 zł a cena Gehrego razem z koncepcją 45 000 000 zł. Wielokrotnie mówiono, że marka którą daje Gehry a marka, która dotyczy projektantów niemieckich jest „dniem do nocy". Zatem jest to jedyna szansa dla Łodzi, aby Miasto mogło skorzystać z tego, że ma do dyspozycji tego twórcę i wejść w życie świata z Nowym Centrum, które w pierwszym rzędzie będzie kojarzone z Centrum Festiwalowym. Wszystkie powstałe obiekty będą miały swoje znaczenie. Początek funkcjonowania projektu zawsze będzie związany z Gehrym oraz festiwalem Camerimage. Dzisiaj rozstrzyga się nie tylko o tym czy Centrum Festiwalowe będzie w Łodzi, ale czy w ogóle będzie mieli festiwal i czy będzie w nim życie. Jeżeli zaczniemy obrażać nawet ekscentrycznych twórców i mówić, że są nią niewygodni to inwestycji nie będzie. Chciałbym przypomnieć, że p. M. Żydowicz „przyszedł do Łodzi" za prezydentury p. T. Matusiaka z SLD. Mam nadzieję, że był, jest i będzie niezależnie od tego, kto będzie prezydentem Łodzi. Będzie On jednak wtedy, kiedy wypełnimy nasze umowy, która mówi, że festiwal będzie przez 18 lat, jeżeli w ciągu trzech lat rozpoczniemy budowę Centrum Festiwalowego. Dzisiaj, kiedy wiemy, że już konkursu nie będzie, a budowa będzie zależna od ogłoszenia konkursów, aby być w tym w zgodzie mówca zaproponował, aby w ramach uchwały zmieniającej wprowadzić poprawkę w następującym brzmieniu: „*Miasto Łódź przystąpi do realizacji programu, o którym mowa § 1 uchwały w zakresie wykraczającym poza działania zmierzające do przygotowania dokumentacji projektowej w studium wykonalności oraz dokumentacji aplikacyjnej po uzyskaniu dofinansowania projektu z funduszy europejskich lub pozyskania innych źródeł finansowania poza środkami budżetowymi".*
Mówca stwierdził, że są teraz duże emocje, ale zaapelował o przyjęcie poprawki w celu otwarcia drogi do realizacji tego, co staje się wielką szansą dla Miasta. Chodzi o to, aby nie

tracić wysokiej rangi twórców oraz marki. Łódź z tego naprawdę skorzysta. Dlatego mówca zgłasza powyższą propozycję jako autopoprawkę.
Ponieważ nikt z młodych ludzi nie wypowiadał się w kategoriach politycznych, przyjęcie autopoprawki stanie się elementem kompromisu i poczucia wspólnoty jednego interesu.
Mówca skierował pod adresem Przewodniczącego Rady Miejskiej prośbę o umożliwienie prezentacji filmu, który został przygotowany przez młodych ludzi i wyraża ich pragnienia. Jeżeli ten materiał będziemy oglądać za kilka lat, to będziemy z sentymentem wspominać nocne spory, ale jednocześnie będziemy mieli potwierdzenie, że przez wszystkich było zapalone „zielone światło". Mówca podkreślił, że wszystkie projekty idą tą samą drogą i przyniosą Łodzi wielkie korzyści. Pozostałe 3 projekty już weszły w fazę realizacji. Tymczasem projekt, który ma największe znaczenie i największą nośność, jeszcze nie został rozpoczęty, choć wszystko zaczęło się od Camerimage. Wówczas, kiedy nie było jeszcze sporów twórczych, to dwaj Panowie p. A. Walczak i p. M. Żydowicz zgodzili się i przyszli wspólnie z propozycją rozpoczęcia Specjalnej Strefy, ponieważ wiadomo, że ostatni projekt będzie najłatwiejszy, gdyż będzie przyciągał największe nazwiska i stwarzał największe możliwości. Mimo, że historia właśnie rozpoczęła od Camerimage, od kultury filmowej, czyli głównego przesłania festiwalowego. Nie może być tak, że główna idea zostaje zaprzepaszczona. To, że miedzy Panami istnieją spory jest naturalną sprawą wśród twórców. Dzisiaj ci twórcy działają również korzystnie dla Miasta, ponieważ korzystnie ze sobą konkurują. Jeżeli nie zdążymy ze Specjalną Strefą Sztuki, a pieniądze będą i nie będzie drugiego rezerwowego projektu walczącego o inne pieniądze z rezerwy, ale gdyby Specjalna Strefa Sztuki „nie wyszła", to co wówczas? W sensie takim, że zdążylibyśmy z pozwoleniem na budowę do połowy roku. Wówczas nie weźmiemy pieniędzy na Specjalną Strefę Sztuki oraz stracimy szanse, aby wykorzystać pieniądze i włożyć w Centrum Festiwalowe. Ponownie mówca podkreślił, że przed Łodzią pozostaje superszansa na realizację zarówno Centrum Festiwalowego, jak i Strefy Sztuki. Czyli trzeba być zabezpieczonym i walczyć o jeszcze. Trzeba jednak patrzeć na budowę całości. Na zakończenie wypowiedzi mówca zaapelował o przyjęcie projektu uchwały wraz z autopoprawką. W Państwa rękach jest wielka przyszłość Centrum i kształtu i jej obrazu zewnętrznego a także możliwości młodych duchem i następnych pokoleń. Na zakończenie wypowiedzi mówca poprosił o zaprezentowanie filmu związanego z Camerimage. /oklaski/

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że p. M. Żydowiczowi udzieli głosu w fazie dyskusji.

W kwestii formalnej głos zabrał **radny, p. Mateusz Walasek**, który na podstawie § 13 pkt 2 ppkt 16 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej w Łodzi zgłosił wniosek o odrzucenie przedmiotowego projektu uchwały. Dodał, że nie ma presji czasu wbrew temu, co było powiedziane. Wielokrotnie w sprawie pojawiały się różne argumenty. W świetle tego, co Rada Miejska usłyszała, jeśli chodzi o kwestie finansowania przedstawiona autopoprawka straciła sens, a poza tym cały projekt został źle przygotowany.

Radny p. Marian Papis wniósł kontrwniosek. Jednocześnie zwrócił się do radnych Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej o nieprzedkładanie interesów partyjnych nad dobro Miasta. Stwierdził, że ważny jest czas. /oklaski/

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. M. Walaska o odrzucenie projektu uchwały.

Przy **24** głosach **„za”, 16** głosach **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **odrzuciła** przedmiotowy projekt uchwały w sprawie przyjęcia Programu dla Centrum Festiwalowo – Kongresowego Łódź - Center druk nr 303/2009, którego treść stanowi **załącznik nr 8** do protokołu**.** Natomiast wydruk z głosowania elektronicznego nad wnioskiem **załącznik nr 9** do protokołu.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zwrócił się do p. Marka Żydowicza o zajęcie miejsca i poinformował, że film można wyemitować przed salą obrad.

Ad pkt 8 - Zapytania i wolne wnioski.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski stwierdził, że Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej, radny p. M. Walasek okłamał radnych, łodzian i wszystkich obecnych. Projekt uchwały jest bowiem tak samo przygotowany jak wszystkie poprzednie związane z Nowym Centrum i ma taką samą dokumentację. Tamte projekty mają szansę realizacji, a ten – nie. Zwrócił się do Radnego stwierdzając, że twórcy, że ludzie są najważniejsi. Jeśli ludzie ci mają wielkie wizje i dobre projekty – albo się im umożliwia realizację albo pozostaje się w grajdole. Mówca zapewnił o swoich dalszych staraniach o realizację projektu.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak ogłosił przerwę w obradach do godz. 23,20.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak,** który ogłosił komunikat stwierdzający, że radny Mariusz Bogacz brał udział w głosowaniu wniosku o odrzucenie projektu uchwały i głosował przeciwko wnioskowi.
Ze względu na niemożność rozpatrzenia całości spraw porządku obrad podczas jednego posiedzenia i z powodu zaistnienia niespodziewanych przeszkód uniemożliwiających Radzie Miejskiej właściwe obradowanie, **prowadzący obrady**, **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** złożył wniosek o przerwanie sesji i kontynuowanie jej 20 stycznia 2010 r. o godz. 8^{30}. Dodał, że w tym dniu odbędą się trzy a być może i cztery sesje Rady Miejskiej.
W dalszej kolejności poddał zaproponowany wniosek pod głosowanie.

Przy **22** głosach **„za”, 13** głosach **„przeciwnych”** oraz **braku** głosów **„wstrzymujących się”** Rada Miejska **przyjęła** wniosek o przerwanie sesji i kontynuowanie jej w dniu 20 stycznia 2010 r. o godz. $8,^{30}$. Wydruk z głosowania elektronicznego nad wnioskiem stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** przerwał obrady LXXVI sesji Rady Miejskiej w Łodzi o godz. $23,^{30}$ informując o jej kontynuacji w dniu 20 stycznia 2010 r. o godz. 8^{30}.

Kontynuacja LXXVI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 13 stycznia 2010 r.
/drugi dzień obrad/ - 20 stycznia 2010 r.

Obrady rozpoczęły się o godz. 9,[30]

Wznowienia obrad LXXVI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi, zwołanej na wniosek Prezydenta Miasta Łodzi w trybie art. 20 ust. 3 o samorządzie gminnym, po przerwie ogłoszonej w dniu 13 stycznia 2010 r. dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.** W dalszej kolejności powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach.
Poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 38 radnych i Rada Miejska może podejmować stosowne uchwały.

W dalszej kolejności przypomniał, iż sekretarzami obrad zostali wyznaczeni:
1/ p. Tadeusz Gapiński,
2/ p. Ilona Orczykowska,

a w skład Komisji Uchwał i Wniosków zostali powołani:

- **p. Iwona Bartosik,**
- **p. Elżbieta Królikowska - Kińska,**
- **p. Mariusz Bogacz,**
- **p. Kazimierz Kluska.**

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, iż w pierwszym dniu sesji tj. 13 stycznia 2010 r. obrady zostały przerwane w punkcie 8 porządku obrad dotyczącym zapytań i wolnych wniosków, do którego realizacji obecnie przystąpiono.

Ad pkt 8 – Zapytania i wolne wnioski.

Radna p. Iwona Bartosik powiedziała: „Nie wiem, czy to pytanie do Przewodniczącego Rady Miejskiej, ale w obecnej sali nr 101, która kiedyś należała do radnych, po malowaniu zniknął obraz Tadeusza Majdy z pejzażem Łodzi. Nie wisi już tam. Takie przypadki były na początku lat 90-tych, kiedy obrazy, które wisiały w Urzędzie Miasta Łodzi wiszą w łódzkich restauracjach. W związku z tym miałabym prośbę, o zainteresowanie się, gdzie znajduje się obraz, o którym mówię?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Czy pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski mógłby odpowiedzieć na to pytanie, bo przyznam, że ja w Sali 101 nigdy nie byłem od momentu, kiedy Prezydent Miasta ją zamknął przed radnymi. Nie miałem okazji uczestniczyć w żadnym spotkaniu, które się tam odbywało.

Nie wiem, czy pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski wie coś na temat obecności tego obrazu?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że nie pełni dyżuru przy obrazie.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Jednak Prezydent Miasta odpowiada za majątek Miasta. Proszę, aby jeszcze w dniu dzisiejszym do radnych dotarła informacja, co stało się z obrazem z pokoju nr 101?”.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Mam prośbę, aby nie stawiał Pan nas w sytuacji niezręcznej, bo też mogę Pana spytać, gdzie jest wiele innych rzeczy, o których Pan nie wie. Trudno odpowiadać na pytanie, gdzie jest obraz, skoro wiadomo, że ja się tym obrazem, na co dzień nie zajmowałem. Oczywiście Wydział Administracyjny wyjaśni sprawę owego obrazu i wtedy zostanie przedłożona informacja”.

Ad pkt 9 – Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad LXXVI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął sesję o godz. 8,[36].